

Marek A. Cichocki: Nieodpowiedzialna odpowiedź na nieodpowiedzialną propozycję

Referendum dotyczące migrantów to fatalny pomysł, będący receptą na kolejną katastrofę w polskiej polityce europejskiej



Polska powinna jasno wskazywać na błędy mechanizmu relokacji i tłumaczyć, dlaczego jest on nie do przyjęcia. Będzie w tym jednak wiarygodna tylko wtedy, gdy wypracuje własne, pozytywne rozwiązania – pisze prof. Marek A. Cichocki w felietonie na łamach „Rzeczpospolitej”

Jest nowy pomysł, żeby roz�isać w Polsce referendum dotyczące migrantów, gdyby Komisja Europejska chciała nas zmusić karami do przyjęcia mechanizmu ich relokacji. To fatalny pomysł, będący receptą

na kolejną katastrofę w polskiej polityce europejskiej. Czy naprawdę niczego się nie nauczyliśmy po marcowej awanturze o wybór przewodniczącego Rady?

Mechanizm relokacji wymyślony przez Komisję jest bardzo złym rozwiązaniem. Stanowi próbę przerwania konsekwencji błędnej polityki niektórych państw UE wobec fali migrantów, przede wszystkim Niemiec, na wszystkie pozostałe. Powoływanie się przy tym na solidarność jest kompletnym nieporozumieniem. Nie ma solidarności we wzmacnianiu bezmyślnych rozwiązań. Przyjęty mechanizm nie rozwiązuje bowiem najważniejszych problemów: jak odróżnić uchodźców od migrantów, jak identyfikować ich tożsamość (bezpieczeństwo), jaki ma być ich dalszy los w UE, zwłaszcza że większość z nich chce przebywać tylko w niektórych państwach Unii. Skutki zastosowania mechanizmu dotyczą natomiast samej istoty społecznej i kulturowej spójności społeczeństw w sytuacji, kiedy część z nich jest zupełnie na taki szok nieprzygotowana.

Jednak budowanie polskiej pozycji przez konsolidowanie negatywnych poglądów wobec migrantów i uchodźców oraz wobec samej UE (referendum) jest nieodpowiedzialną odpowiedzią na nieodpowiedzialną propozycję. Polska powinna jasno wskazywać na błędy mechanizmu relokacji i tłumaczyć, dlaczego jest on nie do przyjęcia. Będzie w tym jednak wiarygodna tylko wtedy, gdy wypracuje własne, pozytywne rozwiązania. Korzystając z polskich organizacji humanitarnych oraz struktur ONZ, Polska powinna pomagać uchodźcom i udzielać im schronienia w zakresie i według kryteriów, które sama określi w zgodzie ze swoimi możliwościami, bezpieczeństwem własnych obywateli oraz zdrowym rozsądkiem. Dotychczasowe podejście, oparte na przekonaniu, że nas to nie

obchodzi, jest nie do zaakceptowania. Tutaj nie chodzi o to, by pokazać innym, że jesteśmy solidarni. Tutaj chodzi o nas samych – żebyśmy mogli ze spokojnym sumieniem spojrzeć sobie w twarz.

Marek A. Cichocki

Fot: Robert Laska/Maleman

Felieton ukazał się w dzienniku "Rzeczpospolita"